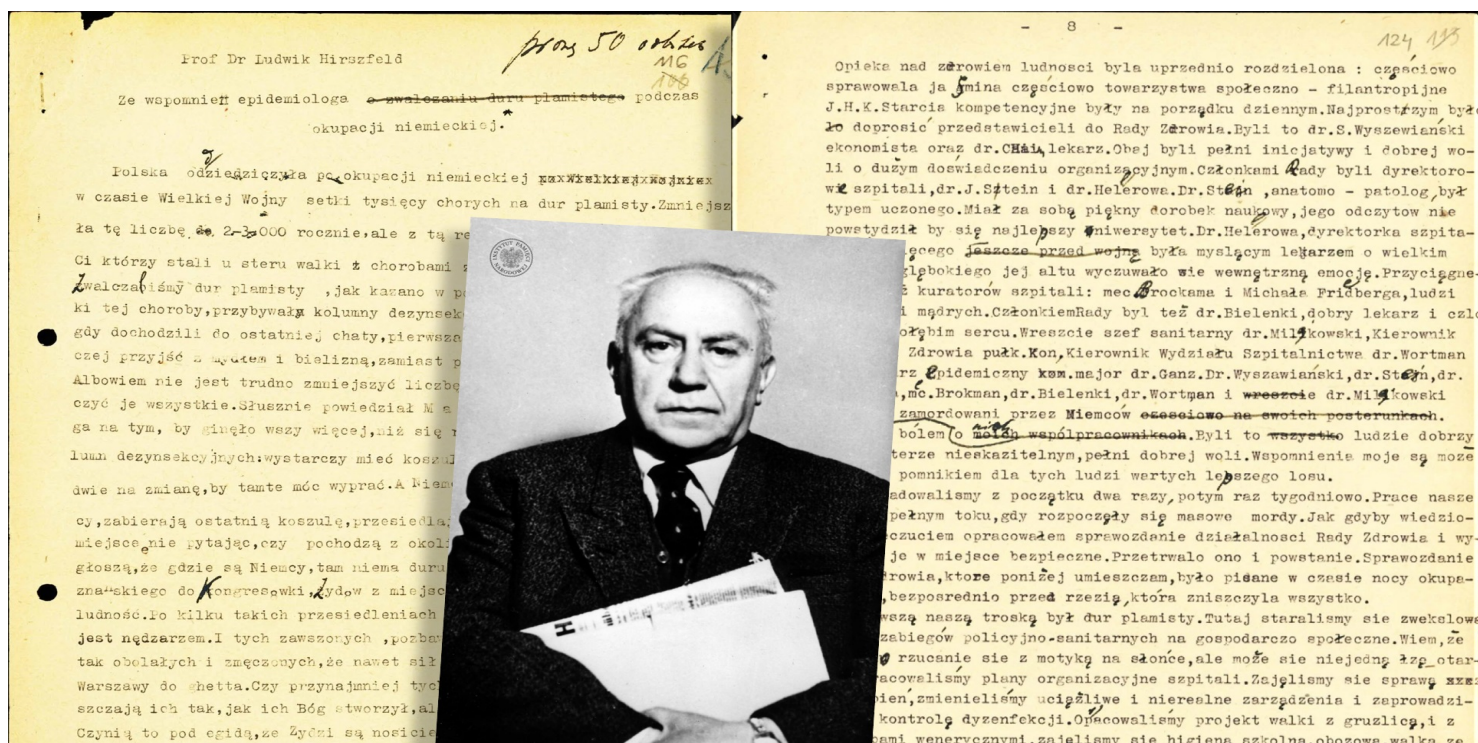


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/holocaust/127800,Zanim-powstala-Historia-jednego-zycia-O-swiadectwie-Ludwika-Hirszfelda-z-warszaw.html>



Materiały z zasobu AIPN

ARTYKUŁ

Zanim powstała „Historia jednego życia”. O świadectwie Ludwika Hirszfelda z warszawskiego getta

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: MAREK GAŁĘZOWSKI 19.08.2026

Ludwik Hirszfeld był wybitnym mikrobiologiem pochodzenia żydowskiego,

zajmującym się badaniami krwi, który wprowadził oznaczenia poszczególnych grup: A, B, AB, 0, a w 1950 r. polskim kandydatem do Nagrody Nobla za wyjaśnienie problemu konfliktu serologicznego między matką a płodem.

„Wzięto pół miliona ludzi, wciśnięto do klatek, stworzono wszelkie warunki, by zarazki mogły się dostać do nich [...]. Z wyjątkiem bowiem groteskowych zarządzeń pomocy nie dawano żadnej. Przejdźmy więc do odpowiedzi na pytanie, za co ginęli Żydzi, którzy dostąpili zaszczytu być w 20 stuleciu zwierzętami doświadczalnymi Zjednoczonej Europy. Przeciętna liczba zgonów wynosiła około 5 tysięcy. Stanowiło to umieralność 120 na tysiąc. Ażeby zrozumieć potworność tych liczb podaję, że umieralność Żydów przed wojną wynosiła 10,5 na 1000, Polaków 11 na 1000. Troskliwość okupanta podniosła te liczby dla Polaków do 22 na 1000, dla Żydów, jak wspomniałem do 120”

- pisał krótko po wojnie o warunkach panujących w warszawskim getcie Ludwik Hirszfeld.

Pomnik dla ludzi wartych lepszego losu

Żydzi w warszawskim getcie ginęli nie tylko z powodu epidemii, głównie duru brzuszego, inaczej nazywanego tyfusem. Zgonów tysięcy innych ludzi „nie tłumaczy zaraza. Otóż ludzie ci umierali z głodu” – pisał Hirszfeld. W istocie główna przyczyna tej masowej umieralności opisaną przez naukowca sprowadzała się do zamierzonej polityki Niemców. Była ona wstępem do Zagłady wszystkich Żydów europejskich, wśród których największą liczbę stanowili obywatele polscy.

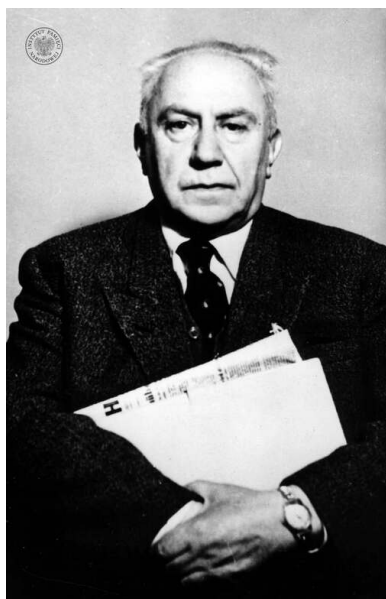
Poza opisaniem początku Zagłady warszawskiego getta relacja Hirszfelda upamiętnia równocześnie poświęcenie grona lekarzy żydowskich, którzy wraz z nim weszli w skład Rady Zdrowia getta i w nieludzkich warunkach starali się nieść pomoc jego mieszkańcom:

„Byli to ludzie dobrzy o charakterze nieskazitelnym, pełni dobrej woli. Wspomnienia moje są może jedynym pomnikiem dla tych ludzi wartych lepszego losu [...]. Oddaję cześć ich pamięci, ich bezinteresownej pracy, ich umiłowaniu swojego zawodu i swojego Narodu”.

Niemal wszyscy ci lekarze żydowscy, będący jednocześnie częścią przedwojennej elity inteligenckiej społeczeństwa polskiego, zginęli wkrótce z rąk Niemców.



**Ludwik Hirszfeld jako biegły
sądowy w czasie procesu Rity
Gorgonowej, 1933 r. (fot. z
zasobu NAC)**



Ludwik Hirszfeld, 1949 r. (fot. z zasobu AIPN)

Osoba o wielkim sercu

Wspomnijmy spośród nich Chanę (Annę) Braude-Heller, lekarza pediatrę, wedle wspomnienia Hirszfelda „osobę o wielkim sercu”. Urodzona w 1888 r. w Warszawie, absolwentka Uniwersytetu w Berlinie, w 1924 r. z grupą lekarzy żydowskich podjęła starania na rzecz ponownego otwarcia szpitala im. Bersohnów i Baumanów, pełniąc funkcję przewodniczącej komitetu jego modernizacji i przebudowy.

W wyniku długoletnich wysiłków, w listopadzie 1930 r. szpital zaczął swoją działalność z przeznaczeniem dla chorych bez różnicy wyznania, a Braude-Heller, po wygranym konkursie, została jego dyrektorką. Była jedyną kobietą na takim stanowisku w Warszawie.



Anna Braude-Heller w czasie badań klinicznych nad głodem w getcie warszawskim w 1942 r. Na zdjęciu z nieznanym dzieckiem cierpiącym na spowodowaną głodem puchlinę brzuszną i trwały przykurcz zginaczy ud i podudzi. Fotografia z: „Choroba

**głodowa. Badania kliniczne nad
głodem wykonane w getcie
warszawskim z roku 1942", red.
Emil Apfelbaum, Warszawa 1946
(domena publiczna)**

Jak pisała Halina Grubowska:

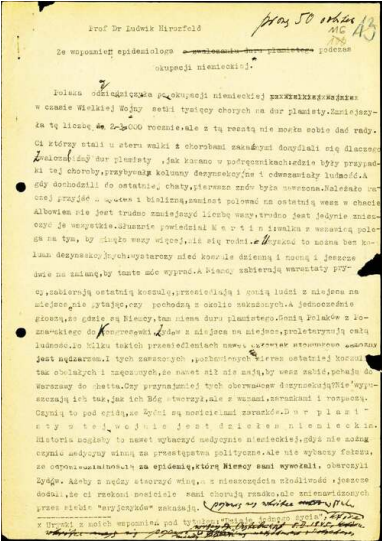
„była całkowicie oddana pracy szpitalnej. Niewiele czasu poświęcała praktyce prywatnej. Pracowała około 16-18 godzin na dobę. [...] Szpital miał doskonałą opinię wśród ludności, która starała się o kierowanie tam swych chorych dzieci. Uchodził za szpital wzorcowy i władze miejskie z dumą demonstrowały go wizytatorom i przyjezdnym cudzoziemcom”.

Poza pracą zawodową publikowała artykuły dotyczące medycyny dzieci (np. chorób układu pokarmowego), m.in. w pismach: „Gastrologia polska” i „Pediatria polska”. W dowód swoich zasług dla służby zdrowia została wybrana do Komisji Etyki Zawodowej Zrzeszenia Lekarzy Rzeczypospolitej Polskiej.

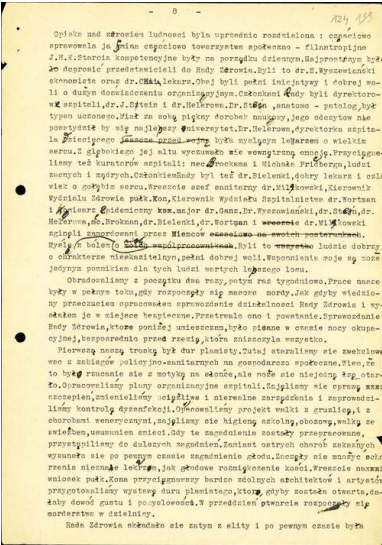
Nie opuściła szpitala we wrześniu 1939 r. i kierowała nim w czasie oblężenia Warszawy przez Niemców, a następnie w okresie okupacji niemieckiej, kiedy szpital znalazł się na obszarze getta warszawskiego. W getcie została członkinią tajnego zespołu lekarzy żydowskich, którzy prowadzili badania nad chorobą głodową, dokumentujące zbrodniczą politykę niemiecką w stosunku do obywateli polskich pochodzenia żydowskiego. Zginęła jesienią 1943 r. w obozie koncentracyjnym na Majdanku.

* * *

Relacja Ludwika Hirszfelda „Ze wspomnień epidemiologa w czasie okupacji niemieckiej” znajduje się wśród wielu świadectw dotyczących Zagłady Żydów w zbiorach Archiwum IPN – zespole dawnej Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich przeciwko Narodowi Polskiemu. Treści tej wstrząsającej relacji stały się później częścią jego „Historii jednego życia”, jednej z najważniejszych książek o ludobójczej polityce niemieckiej wobec polskich Żydów.



Pierwsza strona relacji Ludwika Hirszfelda „Ze wspomnień epidemiologa w czasie okupacji niemieckiej” (z zasobu AIPN)



Fragment relacji Ludwika Hirszfelda, w której wymieniono nazwiska niektórych współpracujących z nim lekarzy warszawskiego getta (z zasobu AIPN)

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ